



ALICJA WYSOCKA

redaktor wydania

Przed nami już Wielki Post. Co zrobić, by go nie zmarnować? Klerycy z pallyotyńskiego WSD w Ołtarzewie zapraszają na Misterium „Czekając na Mesjasza”, które co roku ogląda kilka tysięcy osób. Piszemy o tym na str. 4 i 5. Zachęcamy też do wielkopostnej jałmużny – na przykład wsparcia akcji „Adopcja na odległość”. Koncert na rzecz ofiar tsunami w Azji, o którym obok, niech nie będzie jedynym aktem naszej międzyludzkiej solidarności. A u progu Wielkiego Postu w tym roku wypada Światowy Dzień Chorego. Z tej okazji o niezwyklej służbie wśród pacjentów hospicjum na Ursynowie opowiada ks. Tomasz Małkiński, kapłan i psycholog w jednej osobie. ■

Kilkudziesięciu artystów wszystkich pokoleń, reprezentujących różne style muzyczne, wzięło udział w koncercie charytatywnym na rzecz pomocy ofiarom tsunami w Azji.

Koncert zapowiadał emitowany w telewizji teledysk „Pokonamy fale”, w którym wystąpili najpopularniejsi polscy piosenkarze. Piosenkę na żywo po raz pierwszy można było posłuchać i zaśpiewać z artystami właśnie 6 lutego na placu Teatralnym. Przebój Jacka Cygana i Romualda Lipki, nagrany na specjalnym singlu, otrzymywał każdy, kto przyszedł na niedzielny koncert i wrzucił datkę do puszki Caritas. Kilka tysięcy płyt rozeszło się jak ciepłe bułki, ale organizatorzy obiecali, że za dwa tygodnie, czyli 20 lutego, singiel będzie można dostać także w parafiach. Dochód z niedzielnej zbiórki wyniósł 85 tys. zł. Przez cały czas trwania koncer-

Wielki koncert Caritas, TVP i Urzędu Miasta

Życie od nowa



RYSZARD RZEPPECKI

tu można było dzwonić na audiotele oraz wysłać SMS-y.

Koncert prowadzili telewizyjni prezenterzy i dziennikarze, przed każdą piosenką opowiadali historię ludzi, którzy przeżyli tsunami, ale potrzebują naszej pomocy. Pieniądze potrzebne są na to, żeby – jak powiedział Jan Pospieszalski – zacząć żyć od nowa. Caritas Polska prowadzi między innymi akcję „Adopcja na odległość”, której ce-

Gorących serc artystów i widzów nie ochłodziło przejmujące zimno na dworze

lem jest objęcie opieką sieroty w krajach-ofiarach kataklizmu. Ten cel doskonale rozumie artyści, apelując o hojne serca dla wszystkich potrzebujących w Azji, ale także w polskiej biedzie.

Jeszcze do 20 lutego pod nr. 7174 można wysłać SMS-y o treści ADOPCJA, dochód zasilony do programu „Adopcja na odległość” prowadzony przez Caritas Polska. **AW**

POD ZNAKIEM PAPIESKIEGO CIERPIENIA



RYSZARD RZEPPECKI

Tegoroczne obchody Dnia Życia Konsekrowanego odbywały się w naszej archidiecezji, tak jak w całym kraju, pod znakiem modlitwy za zdrowie hospitalizowanego Ojca Świętego. 2 lutego w archikatedrze św. Jana na Starym Mieście Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył warszawski bp pomocniczy Marian Duś. Homilię tradycyjnie wygłosił o. Gabriel Bartoszewski z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów na Miodowej, który pracuje w Wydziale Spraw Zakonnych Kurii Warszawskiej. Na terenie archidiecezji działa ok. 200 domów żeńskich zgromadzeń zakonnych i ok. 70 domów zakonnych męskich. Ogółem działalność ewangelizacyjną prowadzi kilka tysięcy zakonników i zakonnice. ■

Jak co roku osoby konsekrowane spotkały się 2 lutego w archikatedrze warszawskiej

Ekumeniczne zwycięstwo



ALICJA WYSOCKA

Fragment ekspozycji „Golgota Warszawska”

WSPÓLNE OBCHODY. W kościele Świętego Krzyża zawiązał się ekumeniczny komitet obchodów 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej. W jego skład weszli przedstawiciele trzech wyznań chrześcijańskich: katolików (proboszcz Marek Białkowski z kościoła Świętego Krzyża), prawosławnych (proboszcz parafii św. Marii Magdaleny na Pradze ks. Anatol Szydłowski) i ewange-

lików (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej Świętej Trójcy – Włodzimierz Nast). Projektem zainteresowany jest również rabin Warszawy, Michael Schudrich. Prace koordynuje Ireneusz Chmurzyński, artysta związany ze świętokrzyską bazyliką i autor m.in. znakomitej wystawy „Golgota Warszawska”, poświęconej życiu religijnemu stolicy podczas Powstania Warszawskiego.

Szpital na peryferiach

BRAK PIENIĘDZY NA BUDOWĘ. Mieszkańcy Radomia, Garwolina, Ostrołęki i Pułtuska mają coraz mniejsze szanse na leczenie w nowych szpitalach. W tegorocznym kontrakcie wojewódzkim na te inwestycje Sejm przeznaczył tylko 35 mln zł. Potrzeby

są co najmniej pięciokrotnie większe. Szpital w Pułtusku powstaje od siedmiu lat – do dokończenia inwestycji brakuje 30 mln zł. Budowa szpitala w Ostrołęce ciągnie się od dwudziestu lat. Na jej dokończenie potrzeba 200 mln zł.

Dyskusja w DA

KAPLICA W SUPERMARKECIE. „Czy chrześcijaństwo jest dobrą marką?” Pod takim hasłem dyskutowano 31 stycznia w Duszpasterstwie Akademickim dominikanów na Służewie w ramach spotkań „Poniedziałki z »Wieżią«”. Udział wzięli między innymi: Dariusz Karłowicz – filozof, Jerzy Sosnowski – pisarz, Leszek Stafiej – b. wieloletni prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Reklamy (IAA) w Polsce, Paweł Niziński – dyrektor kreatywny Upstairs Young & Rubicam.

Na leczenie i odpoczynek

DZIECI Z BIESŁANU W WARSZAWIE. Na zaproszenie władz miasta 128-osobowa grupa dzieci i ich opiekunów z Biesłanu przyjechała 31 stycznia do Warszawy. W Polsce spędzą trzy tygodnie. Goście zwiedzili zabytki stolicy, praskie zoo, IMAX, spotkali się z premierem Markiem Belką i z władzami miasta... Niektórzy skorzystają też z pomocy medycznej i konsultacji specjalistów.

Źródło duchowości

O EUCHARYSTII. Bp Stefan Cichy z Katowic, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, wygłosił 3 lutego w warszawskim Centrum Kultury „Civitas Christiana” wykład pt. „Eucharystia źródłem duchowości europejskiej”.

Izba pomoże

ROZLICZĄ NIEWIDOMYCH. W tym roku Izba Skarbowa pomoże osobom niewidomym i słabowidzącym z Mazowsza w rozliczeniu rocznego podatku PIT. Pracownicy Izby oraz urzędów skarbowych będą dyżurować w siedzibie Polskiego Związku Niewidomych, przy ul. Jasnej 22. Najbliższe dyżury: 4.11, 18 i 25.03 w godz. 10.00–13.00 oraz 7 i 21.03, w godz. 16.00–18.00.

Nie to, co zbywa

BP DZIUBA NA WIELKI POST. „Bez okazywania ludzkiej solidarności wiara może okazać się liturgiczną celebracją własnego egoizmu – napisał w liście pasterskim na Wielki Post biskup łowicki Andrzej Dziuba. Przypominając słowa św. Jakuba, że „wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie”, podkreślił, że ewangelizacja pozbawiona dzieł miłosierdzia wobec bliźnich nie jest wiarygodna. „Więcej! Może nawet irytować ludzi i ostatecznie prowadzić do odrzucenia wiary” – przestrzegł. „Zbyt łatwo uspokajamy swoje sumienia, oddając ubogim to, co nam zbywa, albo już nie jest potrzebne. Takie zachowanie bywa upokarzające dla szukających pomocy. Oni potrzebują człowieka, bezinteresownej ofiary serca, spo-

tkania z kimś, kto choć trochę poświęci siebie, zatrzymując się nad ich biedą i cierpieniem. Potrzebna jest dziś nowa wyobraźnia miłosierdzia” – zaapelował Ordynariusz łowicki.



Biskup łowicki Andrzej Dziuba

Hiperharówka

KONTROLA STOŁECZNYCH HIPERMARKETÓW. Nienaliczanie nadgodzin, fałszowanie ewidencji, brak zgody na urlopy – to tylko początek listy przewinień, jakich dopuszczają się hipermarkety wobec swoich pracowników. W ciągu trzech lat okręgowa inspekcja pracy przeprowadziła 65 kontroli w 36 hipermarketach, należących do 12 sieci w Warszawie. Najwięcej zastrzeżeń inspektorzy mieli do francuskiego Carrefour Polska, do którego należą też supermarkety Champion

i Globi. Skontrolowane sieci zatrudniają 15 tys. pracowników, z czego 9,2 tys. to kobiety. Łamanie praw pracowniczych dotyczy ok. 5 tys. osób. Inspekcja ustaliła, że pracownikom nie wypłacono wynagrodzenia, dźwigiły zbyt ciężkie towary, nie dostawali odzieży ochronnej. W ubiegłym roku do okręgowej inspekcji pracy wpłynęło 37 skarg na hipermarkety. W ostatnich kilku latach do sądu pracy trafiło ok. 200 pozwów przeciwko dużym sieciom handlowym.

Zapowiedzi

■ NIEPEŁNOSPRAWNI SZUKAJĄ PRACY.

Nieodpłatne szkolenie dla bezrobotnych osób niepełnosprawnych z Warszawy i okolic organizuje Centrum Informacyjne dla Osób Niepełnosprawnych, działające przy Stowarzyszeniu Przyjaciół „Integracja”. Zajęcia odbędą się od 21 do 25 lutego, w godz. 10.00–16.00. Zainteresowani powinni przesłać formularz zgłoszeniowy, znajdujący się na stronie internetowej www.integracja.org (fax 22 831 85 82 wew. 13, e-mail: szkolenia@integracja.pl, listownie: Centrum Informacyjne, ul. Dzielna 1, 00-162 Warszawa, z dopiskiem „Szkolenia”).

■ U TWÓRCÓW. 13.02 o godz. 18.30 w kościele środowisk twórczych w Warszawie odbędzie się recital „Muzyka w świetle świc”. 15.02 o godz. 17.30 rozpocznie się spotkanie na temat książki Haliny Cieszkowskiej i Krystyny Kreysler „Wizytówki Warszawy”.

■ DOMINIKAŃSKA SZKOŁA WIARY. „Geniusz Rzymskiego Rytu” – to temat kolejnego spotkania z cyklu Dominikańskiej Szkoły Wiary, które odbędzie się 19 i 20 lutego w klasztorze dominikanów przy ul. Freta w Warszawie. Wykłady poprowadzi o. T. Kwiecień OP. Początek w sobotę o godz. 16.15, a w niedzielę o godz. 10.00.

■ KIK ZAPRASZA. 15.02 o godz. 17.30 w warszawskim KIK-u odbędzie się dyskusja nt. „Eucharystia – problem ekumeniczny” z udziałem abp. J. J. Anchemiuka, ks. prof. A. Skowronka i bp. Z. Trandy.

Sprostowanie

Autorem zdjęcia na str. 3 w numerze 5. warszawskiego „Gościa Niedzielnego”, dokumentującego moment przekazania bp. Tadeuszowi Płoskiemu przedwojennych dokumentów kurii polowej przez ks. Zbigniewa Szysza, proboszcza parafii w Milanówku, jest ks. mjr Zbigniew Kępa. Autora przepraszamy.

W obliczu choroby i śmierci człowiek przypomina sobie, co jest w życiu najważniejsze

Bez taniej pociechy

Rozmowa z ks. Tomaszem Małkińskim, psychologiem i kapłanem Hospicjum Onkologicznego na Ursynowie

JOANNA JURECZKO-WILK: Pracował Ksiądz jako kapłan szpitalny, teraz opiekuje się chorymi w ursynowskiej parafii św. Tomasza i umierającymi w hospicjum domowym oraz onkologicznym. Jak Ksiądz odpowiada na te najtrudniejsze pytanie: o sens ludzkiego życia, cierpienia, śmierci...?

Ks. TOMASZ MAŁKIŃSKI: – Czym innym jest nasza intelektualna wiedza o tym, że kiedyś każdy z nas umrze, a czym innym jest bezpośrednie zderzenie z tym faktem. Chorzy wtedy bardzo dużo mówią, płaczą, skarżą się, czynią zarzuty Bogu, że właśnie ich „to spotkało”. Padają wówczas pytania: „dlaczego tak wcześniej?”, „przecież mam jeszcze tyle do zrobienia”, „mam dzieci, męża...”. Osoby niewierzące najczęściej pytają o to, co jest po tamtej stronie i czy jest tam Bóg.

W nasze życie jest wpisany krzyż – łatwo jest o tym mówić, gorzej w nim współuczestniczyć. Kilka razy zdarzyło mi się spotkać pacjentów wierzących, którzy w obliczu choroby onkologicznej przeżywali bunt, odmówili spowiedzi i przyjęcia sakramentów. Nie dlatego, że stracili wiarę, ale często traktowali ją w sposób magiczny: sądzili, że uchroni ich od przykrości i tragicznych wydarzeń. Tymczasem wiara w Boga nie jest polisą ubezpieczeniową.

A pytania, na które nie znamy odpowiedzi?

– Jeśli nie potrafię odpowiedzieć na jakieś pytanie, sam próbuję pytać o to, co ważnego wydarzyło się w życiu cho-



ARCHIWUM PARAFII ŚW. TOMASZA

rego. Rozmawiając, podsuwam myśl, że to dobro, które zrobił, jest w oczach Boga bardzo ważne. W sferze religijnej potrzeba wielkiej wyrozumiałości, ponieważ w hospicjum odbywają się remanenty z całego życia: generalne spowiedzi, rozmowy o życiu, które pomagają przejść na drugą stronę w miarę spokojnie.

Jest Ksiądz psychologiem, więc chyba łatwiej prowadzi się takie rozmowy?

– Zanim zostałem księdzem, zrobiłem doktorat z psychologii na KUL. To bardzo ułatwia mi kontakt z chorymi. Chociaż początki były trudne.

Dlaczego?

– Nie można dawać nieszczerých odpowiedzi, taniej pociechy, bo można nimi zranić chorego. Rozumu nauczył mnie Franek z Centrum Kształcenia Inwalidów – młody, po wypadku samochodowym, w którym uszkodził kręgosłup, poruszał się na wózku. W czasie Mszy św., którą odprawiałem, Franek płakał. Podszedłem do niego i zacząłem go pocieszać bardzo głębokimi przemyśleniami. Franek wtedy spojrział na mnie i powiedział, żebym lepiej wziął jego

„Chorych trzeba wysłuchać” – uważa ks. Małkiński

wózek i poszedł z nim na spacer.

Drugi taki przypadek miałem w hospicjum, gdzie zacząłem pracę trochę nieprzygotowany. Wymądrzałem się teologicznie i psychologicznie, a wtedy jedna z pacjentek powiedziała mi, że może zamieniłbym się z nią. Nauczyłem się, że trzeba chorych wysłuchać, natomiast niekoniecznie da się odpowiedzieć na wszystkie ich pytania. Niekiedy pozostaje jedynie pójść do kaplicy i modlitwa w intencji chorego. Trzeba być delikatnym, nie wystarczy powiedzieć: „Taka jest wola Boża”, „każdy kiedyś umrze”.

Czego Ksiądz nauczył pracując wśród chorych?

– Nie robię z byle czego problemu. Wielu ludziom, którzy ciągle narzekają i zamartwiają się błahostkami, przydałaby się wizyta w hospicjum. Tam człowiek przypomina sobie o podstawowych prawdach, wie, co jest najważniejsze. Zaczyna szanować życie – na przykład to, że rano jeszcze można wstać i pójść do pracy. We mnie też nastąpiło przewartościowanie: paradoksalnie nie jestem pesymistą, nie mam tendencji do zniechęcenia, przygnębienia. ■

Sonda

MOJA ROLA
W MISTERIUMPRZEMEK KRAWIEC,
KLERYK III ROKU, GRA PIŁATA:

Rola jest trudna, bo trzeba pokazać przemianę tej postaci. Na początku Piłat jest zniechęcony, obojętny wobec Jezusa, ale potem pod wpływem osobistego spotkania, dostrzega Jego niewinność. Chce Go wybronić, ale presja Żydów jest ogromna. Musi im ulec. Piłat przeżywa walkę wewnętrzną i ja to muszę zagrać.

KRZYSZTOF WERNICKI,
KLERYK V ROKU, GRA JEZUSA:

W misterium grałem już Judasza, setnika i ucznia z Emaus. W poprowadzeniu roli dużo zależy od tego, jak grają koledzy. Jeśli u nich widzę żar, emocje, wtedy ja na to odpowiadam i to mi pomaga grać. Poza tym podczas prób jest miejsce na własne sugestie i uwagi, które reżyser na szczęście uwzględnia.

ROMUALD FOGIEL,
KLERYK V ROKU, GRA ŚW. PIOTRA:

To moja pierwsza rola teatralna w życiu. Całe szczęście, że ostre światła sprawiają, że ze sceny nie widać widowni. Najtrudniejsze jest zagranie przemiany Piotra po zmartwychwstaniu Pana. Jezus pyta Piotra, czy Go miłuje i wzywa do pójścia za Nim. Piotr zgadza się, czego symbolem są rozciągnięte ręce – jakby był przybity do krzyża. Tak kończy się misterium. To bardzo wymowna scena, pokazująca że pójście za Jezusem to nie droga chwały i rządzenia, ale cierpienia i krzyża.

Ma Kraków swoją Kalwarię Zebrzydowską z misterium Męki Pańskiej, ma też Warszawa swoje misterium w Ołtarzewie.

tekst
ALICJA WYSOCKA

Na spektakle pallotyńskich kleryków przyjeżdża co roku ok. 10 tysięcy widzów. Wyższe Seminarium Duchowne zmienia się wtedy w małe miasteczko. Po spektaklu można zwiedzić obszerny budynek, a przy kawie w kawiarence porozmawiać z klerykami i zakonnikami.

– Jest to co roku duże przedsięwzięcie: 12 spektakli – na każdym 600 osób, a często nadkomplet. Przyjeżdżają ludzie nie tylko z Warszawy, ale od gór do morza. Za dwa lata będzie pół wieku, odkąd wystawia się w Ołtarzewie Pasję. Od kilkunastu lat gramy też sztuki jesienne, najczęściej musicale, do których klerycy sami piszą muzykę i scenariusz. Dwa lata temu był „Mały Książę”, a wcześniej „Dzień gniewu” Romana Brandstaettera. Mamy tu wielkie talenty. I to w wielu dziedzinach, bo sami budujemy dekoracje i szyjemy stroje: z czego się da i czym się da – mówi Marcin Grzyb, kleryk V roku i dyrektor sali teatralnej.

Nie zawsze łatwo

Co roku scenariusz do Pasji jest inny. Wybiera się go w



ALICJA WYSOCKA

drodze konkursu. Autorzy zaznaczają od razu, czy chcą reżyserować. W tym roku zwyciężył tekst Krzysztofa Kralki, który też od ponad miesiąca dyryguje aktorskim zespołem. Jaka będzie jego Pasja, czy czerpał wzory z filmu Me-la Gibsona?

– Film bardzo eksponuje mękę Jezusa, ja natomiast skupiłem się na pokazaniu jej kontekstu, wydobyciu tła społeczno-politycznego. Zaakcentowałem fakt okupacji Ziemi Izraela przez Rzymian oraz niezadowolienie z tego faktu Żydów. W tej sytuacji można zrozumieć wielkie oczekiwanie na Mesjasza – Wyzwoliciele. Sztuka prezentuje więc różne postawy faryzeuszów, saduceuszów, zelotów wobec Jezusa. Także Jego uczniowie przeżywają dy-

Na próbach kleryków nie przytłacza tematyka sztuki ani aktorska odpowiedzialność...

lematy, wahają się. Wydaje mi się, że zdołałem też pokazać, kim naprawdę jest Jezus i na czym polega Jego orędzie miłości – dzieli się swoimi przemysle-

niami reżyser. Droga reżyserska napotyka też liczne trudności:

– Czasem wizja reżysera nie „schodzi się” z wizją aktora, no i nie wszyscy zgadzają się grać. Na próbach ścierają się różne opcje, ale jest też dużo fajnych pomysłów, które można wykorzystać, na przykład sposób poprowadzenia danego wątku czy nadanie nowych cech postaciom – wyznaje. Zaznacza też, że choć sala teatralna jest duża i dobra, to jednak samej scenie brakuje kulis i nie ma gdzie „uciekać z dekoracjami”. Na szczęście jest

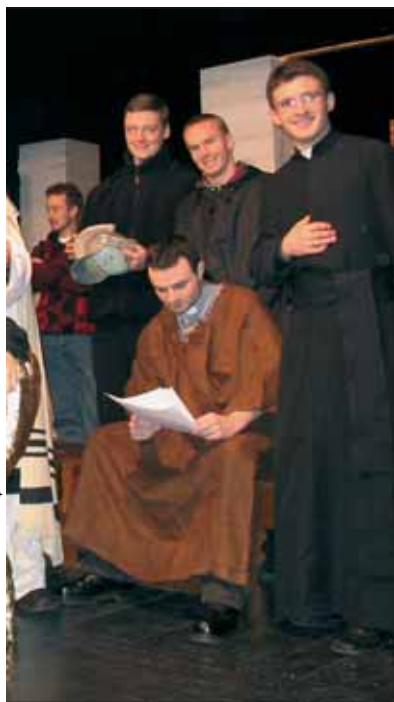
Pasja według kleryk

Czekając na



kleryków z Ołtarzewa

na Mesjasza



profesjonalne nagłośnienie, naświetlenie i reżyserka.

Klerycy dostrzegają też, że praca nad spektaklem uczy wspólnego działania, temperuje charaktery, co nie zawsze jest łatwe, zwłaszcza gdy trzeba zgrać 23-osobowy zespół aktorski i ekipę techniczną.

Z torebką na faryzeusza

Klerycy dużo opowiadają o reakcjach widzów. Nie ukrywają, że sprawiają im one ogromną satysfakcję.

– W pierwszych rzędach siedzą na ogół dzieci, które żywo komentują akcję, zwracają sobie nawzajem uwagę na to, co dzieje się na scenie. Czasem to przeszkadza, ale częściej cieszy, bo oznacza, że potrafimy przykuć uwagę – mówią.

...Co nie znaczy, że spektakl nie zostanie zagrany tak, jak tego wymaga reżyser i oczekują widzowie. Na zdjęciu scena Ostatniej Wieczerzy ze spektaklu sprzed kilku lat.

Żywo reagują też dorośli

– Ja w ubiegłym roku dostałem torebką po głowie od starszej pani, bo krzychałem „Zejdź z krzyża”. Ludzie bardzo wczuwają się w akcję, to jest dla wszystkich ogromne przeżycie – opowiada Krzysztof Kralka.

Emocje budzi zwłaszcza Droga Krzyżowa, gdy Chrystus idzie z krzyżem wśród publiczności. Ludzie niemal mogą go dotknąć.

– Publiczność żywo reagowała nawet na biczowanie drewnianej figurki, jaka kilka lat temu była w spektaklu. Ale nas najbardziej cieszy, gdy widzowie, zwłaszcza młodzi, w pewnym momencie Pasji chowają chipsy i przestają rozmawiać... ■

Sonda

ŁUKASZ BILEWICZ,
KLERYK II ROKU, GRA KAJFASZA:

Gram dosyć narwanego człowieka, w którym kipi nienawiść. Staram się nasyścić g r ę emocjami. To zresztą pokrywa się trochę z moim temperamentem. W ub. roku byłem Jakubem Młodszym, ale nie miałem szansy na „wygranie się”. Teraz jest inaczej, mam okazję trochę „poszaleć” na scenie.



KRZYSZTOF KRALKA, KLERYK II ROKU, TWÓRCA SCENARIUSZA, REŻYSER, GRA FARYZEUSZA:

Misterium zaczyna się sceną wymyśloną, o której nie przeczytamy w Ewangeliach. Pojawia się nawet wątek kryminalny – zamach w Jerozolimie. O doborze aktorów decydowały przede wszystkim predyspozycje zewnętrzne, no i umiejętności. Podobno część aktorów wcale nie musi grać, wystarczy, że są sobą (ha, ha, ha). W tym roku jest niespodzianka: pojawia się postać kobieca, ale nic więcej nie powiem – to trzeba zobaczyć...



TERMINY SPEKTAKLI:

12, 13, 19, 20, 26, 27 lutego oraz 5, 6, 12, 13, 19 i 20 marca. Spektakle rozpoczynają się w soboty o godz. 14.30, w niedziele o godz. 14.00 w sali teatralnej WSD Pallotyńów przy ul. Kilińskiego 20 w Ożarowie Mazowieckim (dzielnica Ołtarzew). Dojazd z Warszawy: autobusem 713 z pętli Cmentarza Wolskiego lub pociągiem do stacji Ożarów. Rezerwacja biletów 022/ 722 32 24; 722 10 24. Wstęp na wszystkie spektakle wolny. Spektakl trwa ok. 2 godz.

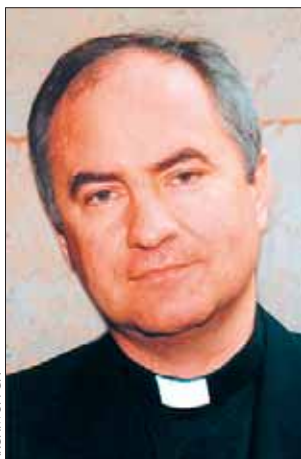
Ks. Jerzy Zając został przewodniczącym Rady Programowej Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej

Będzie lepiej na Mazowszu?

19 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie nowo powołanej Rady Programowej Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej. Jej nowym przewodniczącym został ks. Jerzy Zając, dyrektor Caritas Diecezji Płockiej. Resztę zespołu tworzą cztery osoby świeckie.

Rada została powołana przez Zarząd Województwa Mazowieckiego. Jej zadaniem jest m.in. opiniowanie rocznych i wieloletnich programów działania Centrum Polityki Społecznej, które jest jednostką budżetową samorządu województwa mazowieckiego. Dokładny zakres działań Centrum określają ustawy, w tym o pomocy społecznej z marca ubiegłego roku.

Ksiądz Zając pytany przez naszą redakcję o sytuację społeczną na Mazowszu podkreślił, że ok.



Ks. Jerzy Zając, laureat nagrody za „promocję i wdrażanie nowatorskich rozwiązań w dziedzinie pomocy domowej osobom chorym”

900 tys. mieszkańców tego regionu, czyli prawie 20 proc., żyje na poziomie ubóstwa absolutnego.

– Mazowsze jest obszarem o dużych zróżnicowaniach wewnętrznych. Z jednej strony to bogaty i rozwinięty obszar metropolitalny, z drugiej natomiast tereny wiejskie z bagażem problemów, takich jak bezrobocie i nierozwinięty rynek pracy, ubóstwo i zjawiska patologiczne. Media pokazują ludzi zadowolonych, zdrowych, młodych, ludzi sukcesu, a z drugiej strony afery i wszelkie zło. Osób wykluczonych z normalnego życia przybywa. Tymczasem nie ma chyba nic gorszego, jak odebrać ludziom nadzieję, że może być lepiej – mówi ks. Zając.

Mazowsze ma wszystkie dane, by konkurować z dobrze rozwiniętymi regionami Unii Europejskiej. Warunkiem jest, zdaniem ks. Zająca, współpraca środowisk świeckich, Kościoła, różnych instytucji, or-

ganizacji pozarządowych i samorządów.

Pierwszym dokumentem opiniowanym przez nową Radę jest „Projekt wojewódzkiej strategii polityki społecznej dla województwa mazowieckiego na lata 2005–2015”. Zawiera on propozycje lokalnej polityki, która ma prowadzić do tworzenia nowych miejsc pracy, podnoszenia poziomu materialnego i duchowego mieszkańców. Chodzi o wyeliminowanie „obszarów marginalnych”, gdzie mieszkańcy pozabawieni są szans na godziwe życie. Wojewódzka strategia ma też zapobiegać nadmiernym rozpiętościom w poziomie dochodów i w warunkach życia ludności, a przede wszystkim wyrównywać szanse startu życiowego młodym ludziom.

AW

Warszawskie Laboratorium Wiary

Przed spotkaniem w Kolonii

W ramach warszawskich przygotowań do Światowego Spotkania Młodzieży w Kolonii, 19 lutego o godz. 10.30 odbędą się spotkania w pięciu kościołach: św. Zygmunta na Bielanach, św. Jakuba na Ochocie, NMP Matki Kościoła na Mokotowie oraz św. Anny w Grodzisku Mazowieckim i św. Anny w Piasecznie.

Młodzi będą pytać o Chrystusa, prawdę, odwagę, mi-

łość, powołanie i charyzmat – to program nakreślony przez Duszpasterstwo Młodzieży Archidiecezji Warszawskiej w ramach projektu zatytułowanego Warszawskie Laboratorium Wiary. Spotkania prowadzą Wspólnota „Emmanuel”, Ruch Światło–Życie, Wspólnota zakonna, ruch rodzin, ks. Michał Muszyński.

Następne spotkania odbędą się 19 marca, 9 maja – w tych

samych kościołach oraz 21 maja na Polach Wilanowskich.

Warszawskie Laboratorium Wiary przeznaczone jest dla młodzieży, która aktywnie włącza się w pracę duszpasterską parafii, pełni funkcje animatorów i wychowawców w swoich wspólnotach, potrafi zaprezentować wartości, przekazać je w swoich środowiskach, ale także dla tych, którzy poszukują odpo-

wiedzi na najtrudniejsze pytania związane z wiarą.

4 i 5 marca w Domu Rekolekcyjnym na Bielanach odbędą się rekolekcje dla lektorów i animatorów-ceremoniarzy. Początek o godz. 18.00 (wspólna kolacja) w piątek, koniec – godz. 18.00 w sobotę. Rekolekcje poprowadzą księża: Wiesław Kądziela i Marcin Loretz. Szczegóły na www.lektor.mkw.pl.

■ R E K L A M A ■

Bądź zimny, bądź gorący - rozmowy Pawła Wdówika

we wtorki i czwartki po godz. 22

WWW.RADIOJOZEF.PL

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa tel. (22)626 96 69, www.radiojozef.pl



Konkurs
„Ośmiu Wspaniałych”

Zmień świat na tak

Bilety do Rzymu otrzyma dwunastu laureatów I2. ogólnopolskiej edycji Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”. „Najwspanialszy” z Warszawy pojedzie na spotkanie młodzieży z Janem Pawłem II do Kolonii.

– Są ambasadorami dobra – mówi Joanna Fabisiak o młodych ludziach – licealistach, uczniach gimnazjów i podstawówek, do których adresuje działania powołanej w 1993 r. fundacji „Świat na Tak”.

Fundacja po raz kolejny organizuje konkurs promujący pozytywne zachowania, działania, postawy dzieci i młodzieży oraz rozpowszechniający ideę młodzieżowego wolontariatu. Konkurs „Ośmiu Wspaniałych” rozgrywany jest dziś w 85 miastach i miasteczkach. Dotychczasowi laureaci wybrani zostali spośród 1400 kandydatów.

Do 5 marca warszawskie szkoły, parafie, placówki oświatowe lub grupy znajomych mogą zgłaszać swoich kandydatów. Kandydaci rywalizować będą ze sobą w dwóch grupach wiekowych: 10–13 lat – „Osemeczki” oraz 14–19 lat – „Osemki”. Laureat stołecznej edycji konkursu, pojedzie na Światowy Dzień Młodzieży do Kolonii, na spotkanie z Janem Pawłem II. Tę dodatkową nagrodę ufundowała Joanna Fabisiak, inicjatorka konkursu.

Fundacja „Świat na Tak” powstała w 1998 roku i jest organizacją pożytku publicznego. Prowadzi klub pracy, Klub Ośmiu – Ruch Młodzieżowego Wolontariatu oraz pogotowie naukowe, w którego ramach udzielane są bezpłatne korepetycje.

Kontakt: Fundacja „Świat na Tak”, Al. J. Ch. Szucha 27, 00-580 Warszawa; tel./fax: (0 22) 629 35 75, 629 63 34, www.swiatnatak.pl. e-mail: fundacja@swiatnatak.pl.

TG

10-lecie Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych

Zrobili im miejsce

– Lubię zaby, ptaki, węże, filmy geograficzne, mity greckie, rzymskie, egipskie... Wszystko lubię. Chciałbym umieć choć jedną sztukę walki, albo przynajmniej trenować szermierkę – chętnie opowiada 33-letni Cezary Odziemkowski. Ma wiele marzeń. Ale jedno dzieli z innymi niepełnosprawnymi szczególnie.

Podczas plenerowej imprezy „Ulica integracyjna” zamkniętych jest kilka wolskich ulic. Wszystko po to, by niepełnosprawni z całej Warszawy i okolic razem ze swoimi rówieśnikami mogli spędzić wspólnie jeden dzień.

Na jednym z parkanów zawisł plakat, a na nim coś w rodzaju manifestu osób z niepełnosprawnością: „My chcemy wznosić latawce. I tak jak zdrowi biegać pod wiatr. Niepełnosprawną ręką zrywać dmuchawce i z krótszą nogą poznać świat. Zróbcie nam miejsce, nie patrzcie wrogo. Niepełnosprawni chcą i mogą odkrywać góry, zawieszać słońce, darować serca. Czujesz? Gorące!”.

Dla wielu niepełnosprawnych nowe życie rozpoczęło się w 1995 r. Wówczas przy kościele św. Józefa na Kole powołano do życia Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej.

– Zrzeszamy obecnie ok. 500 osób, skupionych w dziesięciu oddziałach – najmłodsze powstały w 2004 r., w Bliznem i Łomiankach. Spotykamy się w drugą niedzielę każdego miesiąca w kościele św. Józefa na Kole, przy ul. Deotymy 41, o godz. 13.00, w dolnym kościele – mówi Izabela Kędzierska, wiceprezes stowarzyszenia.

KSN jest jedną z nielicznych organizacji, które próbują w sposób kompleksowy rozwiązywać problemy osób niepełnosprawnych w swoim środowisku od lat najwcześniejszych do późnej sta-



**Największą
zasługą KSNAW
jest skuteczna
integracja
niepełnosprawnych
z osobami
zdrowymi**

rości. Swoją pracą nie powielają działań innych i nie tworzą konkurencji. Za to starają się być innowacyjni i wypełniać luki życia społecznego osób niepełnosprawnych.

– Ludzie, którzy z nami współpracują: rodzice, opiekunowie, personel wyznają wspólne ideały. Do swoich działań angażujemy wolontariuszy i jesteśmy wdzięczni za ich trud – mówi Kędzierska.

W ciągu dziesięciu lat działalności stowarzyszenie stało się rzetelnym i sprawdzonym partnerem dla samorządów, fundacji, administracji publicznej. Od sierpnia 2004 r. jest organizacją pożytku publicznego.

Choć w stowarzyszeniu panuje zasada: „jak najmniej narzekać”, Izabela Kędzierska z troską mówi o tym, że niepełnosprawnym żyje się trudno: uboższą ich rodziny, rynek pracy jest dla nich praktycznie niedostępny, placówki zaś, w których mogą przebywać, są stale zagrożone obniżeniem dotacji ze środków PFRON lub ich działalność obwarowywana jest mnożącymi się biurokratycznymi przepisami.

W ciągu dekady Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej zorganizowało wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego, utworzyło dom stałego pobytu dla 40

mieszkańców – osób niepełnosprawnych – w wieku od 16 lat, w Milanówku, zorganizowało i prowadzi cztery warsztaty terapii zajęciowej dla młodzieży i dorosłych, dla 145 osób: w Warszawie przy ul. Deotymy 41 i Karolkowej 71, w Zalesiu Dolnym przy ul. Modrzewiowej i w Milanówku przy ul. Piasta 5. Prowadzi ośrodek terapeutyczny dla 30 dzieci w wieku do lat 15 w Bliznem Jasińskiego i świetlicę terapeutyczną dla dzieci i młodzieży w Łomiankach. Od 14 lat ok. tysiąca pielgrzymów bierze udział rokrocznie w pieszej pielgrzymce niepełnosprawnych z Warszawy na Jasną Górę. Około trzystu osób korzysta z zorganizowanych przez stowarzyszenie turnusów rehabilitacyjnych i wypoczynkowych.

TOMASZ GOŁĄB

POMÓŻ!

Jeśli ktoś zechciałby wspomóc Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej poprzez wpłatę 1 proc. podatku na organizację pożytku publicznego, podajemy konto: Invest-Bank O/Warszawa, ul. Świętokrzyska 16

28 1680 1248 0000 3000 0471 1423

PANORAMA PARAFII

Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski Męczenników na Grochowie

Modlili się na ulicy

Ks. prałat Krzysztof Jackowski, kustosz sanktuarium Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników na Grochowie, był wielokrotnie nagradzany w konkursie „Warszawa w kwiatach” za najpiękniejszy teren wokół kościoła.

Otoczenie nowo powstałego kościoła zawsze jest zadbane, mimo trwających prac wykończeniowych.

Niektórzy żartują, że historia parafii MB Królowej Polskich Męczenników zaczęła się

od... krawężnika.

Mieszkańcy okolicznych bloków zaczęli gromadzić się na modlitwie przy przydrożnej kapliczce z 1829 r., stojącej nieopodal ruchliwej al. Stanów Zjednoczonych. Kapliczka otaczana była wielkim nabożeństwem. Przekazywane jest nawet podanie, że w czasie powstania listopadowego wokół niej chowano poległych powstańców. Przy tej kapliczce od maja 1986 r. ks. Jackowski każdego dnia odprawiał Msze św. i nabożeństwa.

– Wtedy w stolicy to było duże wydarzenie: ludzie modlą się na ulicy, bo nie mają kościoła – wspomina proboszcz. – Modliliśmy się tak przez siedemnaście miesięcy, bez przerwy, nie zważając na porę

roku i pogodę. To parafian bardzo ze sobą złączyło. Najpierw modliliśmy się na ulicy, potem zbudowaliśmy prowizoryczną kaplicę, w której byliśmy parę lat. Wreszcie nastąpił czas budowy własnej świątyni.

31 grudnia 2000 r. kościół został konsekrowany jako wotum jubileuszowe parafii i diecezji. W następnym roku bp Kazimierz Romaniuk podniósł świątynię na Grochowie do rangi sanktuarium.

– Jesteśmy parafią maryjną i ten tytuł przylgnał do nas od samego początku – wyjaśnia ks. Jackowski. – Naszą intencją jest oddanie czci, szacunku tym, którzy oddali swe życie dla Boga i dla ojczyzny. Mam też na myśli kanonizowanych i błogosławionych.

W kościele wiszą tablice pamiątkowe upamiętniające martyrologię Polaków. Jest też ziemia z Katynia, spod Monte Cassino, z Oświęcimia i innych miejsc kaźni Polaków. Swoje nabożeństwa w sanktuarium mają Sybiryacy i I Dywizja Grenadierów. Specjalne Msze św. ma też Pułk Armii Krajowej „Baszta”. Ze względu na tytuł parafii ułożono specjalną litanie do Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników. Odmawia się ją w każdą sobotę po Mszy św. wieczornej.

Parafia ma duże

zaplecze katechetyczne,

bo, jak mówi proboszcz: niedzielna Eucharystia i katechizacja w szkole to



TOMASZ GOŁĄB

dziś za mało. W salkach będą gromadzić się młodzi i starsi ludzie. Znajdą tam miejsce liczne grupy i ruchy działające w parafii: bielanki, ministranci, Żywy Różaniec, Totus Tuus, neokatechumenat, Odnowa w Duchu Świętym i Ruch Światło-Życie. Najliczniejsza jest oaza, bo obejmuje dzieci, młodzież i rodziny.

– Trzy czwarte parafian to ludzie starsi, osoby samotne – mówi proboszcz. – Największym problemem duszpasterskim jest objęcie opieką ludzi bezrobotnych. Problemem jest niewielka frekwencja dzieci na niedzielnych Mszach św. Specjalnie dla dzieci odprawiamy Mszę św. także w pierwsze piątki miesiąca i w święta zniesione.

JOANNA JURECKO-WILK



KS. PRAŁAT KRZYSZTOF JACKOWSKI

Urodził się w 1946 r. w Mszczonowie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1971 r. Wcześniej służył w wojsku w Bartoszycach z Jerzym Popieluszką. Później pracował z ks. Jerzym przez kilka lat w parafii w Żąbkach. Jego pierwsza parafia, jako wikariusza, to Długa Kościelna. Proboszczem na Grochowie został w 1985 r.

Figura Matki Bożej z Dzieciątkiem, w ołtarzu głównym

ZDANIEM PROBOSZCZA

– Drewniana figura Matki Bożej z Dzieciątkiem z ołtarza głównego jest kopią figury nagrobnej z cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie. Natknąłem się na jej zdjęcie w albumie A. Bujaka „Narodziny wyznawców”. Pomyślałem, że to jest „ta Matka Boża” z wezwania naszego sanktuarium. Wyrzeźbił ją dla nas artysta z Czechowicz-Dziedzic Andrzej Porgiel. Potem pojechałem na cmentarz Łyczakowski specjalnie po to, by znaleźć figurę, która zafascynowała mnie na zdjęciu Bujaka. W znalezieniu pomnika pomogły straż pożarna ze Lwowa i milicja. Figura stoi na grobowcu profesora Politechniki Lwowskiej, doktora filozofii Stanisława Kępińskiego.

Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedzielę o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 19.30
- Msze św. w dni powszednie o godz. 7.00, 7.30, 8.00, 17.30, 18.00.
- Nabożeństwo do Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników – w soboty po Mszy św. o godz. 18.00
- Biblioteka parafialna czynna w środy w godz. 17.00–18.00

GOŚC NIEDZIELNY

warszawa@goscniiedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa
tel./faks (22) 621 57 99, 629 02 67
Redagują: ks. Marcin Brzeziński – dyrektor oddziału,
Joanna Jureczko-Wilk, Tomasz Gołąb, Alicja Wysocka